

# Stanisław Jasiński. Polak, który zrozumiał naturę



Jego pamięci poświęcono, czynną od tygodnia, wystawę na terenie Zespołu Szkół Plastycznych pt. „Lublin miodem płynący!”. Tak na początku wieku zamarzył sobie ów lubelski społecznik, przyrodnik i wizjoner – założyciel Rzeczpospolitej Pszczelarskiej w naszym mieście. Obecnie znaleźli się tu ludzie podobnie myślący.

Ekspozycję na terenach zieleni wokół lubelskiego „Plastyka” utworzyli: Barbara Wybacz, Marcin Sudziński, Wojciech Januszczak. Należą oni do tych, którzy w Lublinie współcześnie zrealizują część wizji nestora polskiego pszczelarstwa.

Swój projekt nazwali „Stanisław Jasiński – Polak, który zrozumiał naturę”. To koncept artystyczno-edukacyjny, którego inspiracją jest życie i działalność lubelskiego społecznika, przyrodnika, wielkiego pszczelarza – inicjatora i nowatora w tej dziedzinie.

Wystawa składa się z obiektów takich jak ule, instalacje pasieczne, nasadzenia roślin i drzew miododajnych. To również szereg tableau z informacjami: o bohaterze wystawy, o pszczelarstwie miejskim, spółdzielczości pszczelarskiej, bioróżnorodności i pszczelich pożytkach, wreszcie o Rzeczpospolitej Pszczelarskiej.

Wystawa utrwalająca pamięć o Stanisławie Jasińskim ma szczególną formę. Teren szkoły jest położony w dolinie Bystrzycy, w sąsiedztwie Parku Ludowego. Wkoło są liczne stare i nowe nasadzenia, typowe dla miasta gatunki drzew i krzewów. Tu, w istniejący krajobraz organizatorzy wpisali łąkę kwietną, nie naruszając dotychczasowej kompozycji. Łąka będzie wzrastać

z upływem trwania ekspozycji, we właściwym sobie rytmie – w takt natury. Elementy wystawy można więc traktować jako zaproszenie do poznania i kontemplacji przyrody, którą tak umiłował bohater. Wystawa „Stanisław Jasiński – Polak, który zrozumiał naturę” potrwa do połowy sierpnia.

### **Lublinianin, pszczelarz, wizjoner**

Stanisławem Jasińskim twórcy projektu zainteresowali się z wielu przyczyn. Przede wszystkim to człowiek o szerokich horyzontach – pszczelarstwo było nie tylko jego zawodem, ale i pasją, która napędzała kolejne inicjatywy. Polska otwarta na kulturę rolną z wykorzystaniem pracy pszczół była jego marzeniem. Ta perspektywa uzasadnia rozmach założeń, niezwykłą pracowitość Jasińskiego i respektowanie więzi między naturą i życiem społecznym. Śledząc jego życiorys odczuwamy – jako lublinianin – rodzaj dumy, którą ten lokalny patriota zaskarbił sobie przez nowoczesność w swoim myśleniu i konsekwentnym działaniu. Jego życie, barwne i miejscami tragiczne, emanuje energią i napędza nas do działań w duchu szacunku dla natury. Widzimy w nim strażnika zasady, iż drogą do najlepszych dokonań i rozwoju jest wspólnota.

– O Stanisławie Jasińskim wiemy najwięcej dzięki jego córce, która poświęciła dużą część swego dojrzałego życia na przywracanie pamięci o ojcu – twierdzą organizatorzy. – Dopóki żyła dużo łatwiej nam było zbierać materiał o tym wielkim człowieku, tak mało docenianym w rodzinnym Lublinie. Cóż, jedynie niewielki pasaż spacerowy nad Zalewem Zemborzyckim został nazwany jego imieniem – zauważają.

### **Dlaczego Rzeczpospolita...?**

– Ojciec mówił do mnie: „Córciu, zamknij oczy. Czy ty to widzisz?” A co miałam widzieć? Ośrodek, sanatorium, leczenie pszczołami, instytut pszczelarski, stacje hodowli ze szkółką pszczelarską. I widziałam przepiękny park w Zemborzycach. „Dziecko, czy ty widzisz, ilu ludzi ma wówczas pracę?” – tak o

śmiałym pomysłem ojca opowiadała Bożena Jasińska, zmarła w 2019 r. (z archiwum nagrań Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN).

Rzeczpospolita Pszczelarska to idea lubelskich mistrzów tego fachu zgromadzonych wokół Jasińskiego. W latach 30. XX wieku stworzyli plan największego w ówczesnej Europie kompleksu pszczelarskiego, bowiem w zasięgu działania Związku Pszczelarzy w Lublinie znajdowało się niemal 2/3 terytorium przedwojennej Polski. Stolicą oczywiście był Lublin. Tu zaczęły powstawać i funkcjonować pierwsze obiekty, których docelowo miało być 20.

Z inicjatywy Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN powstał szlak turystyczny Rzeczpospolita Pszczelarska, który uwzględnia część owych miejsc.

### **Zamierzenia organizatorów**

Poprzez działania edukacyjne i twórcze pragną przywrócić postać Jasińskiego żywej pamięci mieszkańców, uczynić z niego ikonę współczesnych wartości obywatelskich, myślenia o przyrodniczym otoczeniu i relacjach społecznych. – Nawet jeśli małymi krokami to realizujemy współcześnie część wizji naszego bohatera – w ramach tej wystawy. Całość naszych działań sumuje wydawnictwo – katalog dokumentujący stronę wizualną projektu wraz z komentarzem i materiałami dydaktycznymi – mówi Barbara Wybacz.

– Realizujemy to dzięki wsparciu Programu Niepodległa oraz Miasta Lublin, a partnerem jest Zespół Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie, tu dzieje się większa część wydarzeń. Tu na jesieni będą prowadzone lekcje i warsztaty dla młodzieży. Liczymy na wsparcie ze strony miasta i instytucji publicznych – dodaje Marcin Sudziński. – Dzięki współpracy z KUL i UMCS mamy pewność, że projekt prezentuje wysoki poziom merytoryczny, a co najważniejsze tworzymy prawdziwe relacje między nauką i działaniem – informuje Wojciech Januszczyk.

Wspólnym marzeniem tych animatorów jest utworzenie w Lublinie

sieci pasiek miejskich, które będą pracować na tożsamość miasta przyjaznego pszczołom i ludziom.

Projekt ma trwać niemal do końca roku. Jego dalsze odsłony poznamy na witrynie [www.fundacjakrajobrazy.pl](http://www.fundacjakrajobrazy.pl)

Marek Rybołowicz

---

źródło: Stanisław Jasiński. Polak, który zrozumiał naturę [W:] nowy tydzień [online]. [dostęp 2020.08.28]

<https://www.nowytydzien.pl/stanislaw-jasinski-polak-ktory-zrozumial-nature/>